

4 marca 2026 r. podczas sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów przywódcy samorządowi z całej Europy przyjęli opinię w sprawie przyszłości unijnych zamówień publicznych. Dokument wzywa Komisję Europejską do gruntownego uproszczenia przepisów oraz wzmocnienia roli miast i regionów w systemie zamówień, tak aby wydatki publiczne mogły skuteczniej wspierać rozwój gospodarczy, innowacje, zrównoważony rozwój i odporność Europy.

Zamówienia publiczne stanowią około 14% produktu krajowego brutto Unii Europejskiej, z czego niemal 45% znajduje się w rękach władz lokalnych i regionalnych. Zdaniem członków Komitetu Regionów obecne regulacje UE są jednak zbyt skomplikowane i obciążone nadmierną biurokracją, co utrudnia samorządom wykorzystywanie wydatków publicznych jako narzędzia strategicznego rozwoju. Dlatego w przyjętej opinii zaapelowano o uproszczenie ram prawnych oraz ich lepsze dostosowanie do celów strategicznych Unii.

Sprawozdawcą opinii był Roberto Gualtieri, burmistrz Rzymu. Dokument podkreśla potrzebę stworzenia bardziej zorientowanego na rezultaty systemu zamówień publicznych, który promowałby podejście oparte na wartości – wspierające innowacje, zrównoważony rozwój i konkurencyjność europejskiej gospodarki. Jedną z proponowanych zmian jest wprowadzenie tzw. „zasady rezultatu”, która miałaby ukierunkować wydatki publiczne na terminową realizację zamówień, wysoką jakość oraz najlepszy stosunek jakości do ceny, a jednocześnie ograniczyć ryzyko sporów prawnych. Rozwiązanie to miałyby pomóc administracjom skupić się na efektach, a nie na nadmiernych formalnościach, przy zachowaniu zasad przejrzystości, równego traktowania i proporcjonalności.

W opinii zwrócono także uwagę na rosnące znaczenie zamówień publicznych w kontekście zmian geopolitycznych i gospodarczych ostatniej dekady. Samorządowcy wskazali, że powinny one wspierać budowanie odporności gospodarczej Europy oraz rozwój kluczowych sektorów, takich jak energetyka, obronność czy czyste technologie. W tym kontekście Komitet Regionów poparł możliwość stosowania w jasno określonych sektorach strategicznych preferencji „Made in Europe”, która wzmacniałaby europejską wartość dodaną, przy jednoczesnym poszanowaniu zasad konkurencji i międzynarodowych reguł handlu.

Dokument zwraca również uwagę na potrzebę większej przejrzystości w zakresie podwykonawstwa i funkcjonowania łańcuchów dostaw. Zdaniem autorów opinii konieczne jest zagwarantowanie, aby standardy pracy oraz wymogi dotyczące zrównoważonego rozwoju były przestrzegane na każdym etapie realizacji zamówień publicznych. Podkreślono także znaczenie profesjonalizacji zamawiających oraz rozwijania kompetencji osób odpowiedzialnych za prowadzenie postępowań.

Jednym z istotnych problemów wskazanych w opinii jest ograniczony udział małych i średnich przedsiębiorstw, start-upów oraz organizacji ekonomii społecznej w przetargach publicznych. Zdaniem członków Komitetu Regionów zniechęcają je przede wszystkim rozbudowane wymogi dokumentacyjne oraz skomplikowane kryteria kwalifikacyjne. W związku z tym samorządowcy wezwali do wprowadzenia proporcjonalnych wymogów dokumentacyjnych, większej elastyczności przy mniejszych zamówieniach oraz jaśniejszych, bardziej zharmonizowanych zasad dotyczących korzystania z potencjału innych podmiotów.

W opinii odniesiono się również do roli cyfryzacji w systemie zamówień publicznych. Zdaniem samorządowców cyfrowe narzędzia mogą znacząco uprościć i przyspieszyć procedury, a także zwiększyć ich przejrzystość. Jednocześnie ostrzeżono przed wprowadzaniem nadmiernie sztywnych i

rozdrobionych wymogów cyfrowych, które mogłyby stworzyć nowe bariery – szczególnie dla mniejszych samorządów oraz przedsiębiorstw. Dlatego konieczne jest rozwijanie interoperacyjnych systemów danych opartych na wspólnych standardach oraz stworzenie zharmonizowanej, ogólnoeuropejskiej infrastruktury danych dotyczących zamówień publicznych, umożliwiającej monitorowanie w czasie rzeczywistym i skuteczną ocenę wyników.

Jak podkreślił sprawozdawca opinii Roberto Gualtieri, nie może być reformy unijnych zamówień publicznych bez wysłuchania miast i regionów, które są głównymi nabywcami publicznymi w Europie. Jego zdaniem po latach nakładających się regulacji Europa ma szansę zmienić kierunek i wprowadzić prostsze zasady, dzięki którym każde euro wydane ze środków publicznych będzie przekładało się na wysokiej jakości rezultaty dla obywateli.